

Nr. 200

XXIX r.
Istnienia.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.20 gr.
Dla rob. 3.70 gr.
Odnoś. do dom. 30. gr.

Z przes. poczt. 1.70 gr.
Mies. z dod. list. 5.20 gr.
Poza Łodzią ogół. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek dnia 23 lipca 1926 r.

Gabinet Herriota podał się do dymisji. Rząd jedności narodowej. Poincare tworzy rząd.

Manifestacja na cześć Poincarego.

Paryż, 22-7 (pał)

Wczoraj o godz. 22, 30 Herriot złożył na ręce Prezydenta Republiki dymisję.

Paryż, 22-7 (pał)

Prezydent Republiki powierzył Poincaremu misję tworzenia gabinetu. Poincare misję przyjął.

Paryż, 22-7 (pał)

Prasa nie jest zaskoczona upadkiem Herriota.

„Ere Nouvelle“ pisze, że nominacja Poincare spotka się z zastrzeżeniami lewicy parlamentu, która jest zdania, że przewodniczący gabinetu winno spoczywać w rękach przedstawiciela lewicy. Lewica uznaje jednak, że Poincare posiadać będzie silny autorytet.

Paryż, 22-7 (pał)

Tłumy zebrane przed Izba deputowanych wznosiły okrzyki wrogie Herriotowi i na cześć Poincarego.

Dwaj deputowani komunistyczni, wychodzący z gmachu zostali wygwizdani, a jednego z nich uderzono łaską po głowie.

Również i przed pałacem Elizejskim, gdy nadjechał Herriot w celu złożenia dymisji, wznoszone wrogie okrzyki.

Paryż 22-7 (aw)

230 posłów kartelu lewicowego zgłosiło się do prezydenta Doumergue'a, wzywając go, aby powołał do rządów gabinet jedności narodowej, który mógłby być rządem czynu.

Posłowie w memorjale, przedstawionym prezydentowi, oświadczyli, iż poprą każdy gabinet, bez względu na przynależność partyjną ministrów, byleby działalność rządu zawierała się w granicach konstytucji.

Paryż, 22-7 (aw)

Związek kombatantów i b. wojskowych uchwalił rezolucję, wzywającą prezydenta republiki do powierzenia rządów Poincaremu.

W ciągu całej nocy ubiegłej trwały olbrzymie demonstracje przed Izba deputowanych. Kilkunastotysięczne tłumy wznosiły okrzyki: „Niech żyje Poincare!“ „Precz z Herriotem!“ Policja, wobec ilości zgromadzonych oraz zdemotywowania, jakie panowało w tłumie, była bezsilna.

Wspomniana rezolucja domaga się m. in. również rozwiązania Izby i rozpisania nowych wyborów.

Zdemotywowanie tłumów trwa. Napady na cudzoziemców powtarzają się stale. W

związku z tem wielu Anglików i Amerykanów opuściło dzisiaj Paryż.

Paryż, 22-7 (aw)

Poincare zgodził się na przyjęcie misji tworzenia nowego gabinetu.

Prace w tym kierunku rozpoczął on już od godz. 8 rano.

Poincare zamierza współpracować z ośmiu jedynie ministrami, powierzając wszystkie pozostałe resorty ministerjalne odpowiedzialnym podsekretarzom stanu. Poincare zamierza również powołać do współpracy dyplomowanego przez min. Caillaux prezydenta Banku Narodowego, Robineau.

Sprawy zagraniczne otrzyma, według wszelkiego prawdopodobieństwa, Briand. Briand, interpelowany w tej sprawie, wyraził gotowość przyjęcia tej teki. Polityka zagraniczna Francji nie uległaby przeto żadnym większym zmianom.

Paryż, 22-7 (pał)

Poincare po zakończeniu dzisiejszych narad z przedstawicielami frakcji parlamentarnych udał się do prezydenta Republiki i złożył mu sprawozdanie o wyniku narad.

Poincare jest przeświadczony, że jutro rano uda mu się utworzyć gabinet.

Organizacja powiatów.

Projekt Komisji Administracyjnej

Warszawa, 22-7

Komisja Administracyjna pod przewodnictwem pos. Putka przyjęła na posiedzeniu wczorajszym 21 artykułów proj. ustawy o organizacji powiatów. Według przyjętego określenia powiat samorządowy jest korporacją terytorjalną, składającą się z osób prawnych, w szczególności gmin miejskich i wiejskich w danym powiecie. Zgodnie z tą zasadą reprezentacja powiatowa ma być powoływana do życia przez przedstawicieli rad gminnych miejskich i wiejskich. Liczba członków rady powiatowej ma być ruchoma w granicach 24 do 48. Rozdziału mandatów dokona wojewoda, przyznając w tych granicach po

jednym mandacie na każde trzy tysiące mieszkańców.

Na wniosek przewodniczącego Putka uchwalono, że z grona członków rad powiatowych wybrany będzie prezes i jego zastępca. Są oni kompetentni do zwoływania posiedzeń, wyznaczania porządku obrad, przewodniczenia, pośrednictwa między wydziałem a radą powiatową oraz wykonywania tych uchwał rady powiatowej, których wykonanie nie będzie zastrzeżone wydziałowi powiatowemu ustawą. Zakres władzy rad powiatowych jest bądź samorządowy, bądź zlecony. Wypłacanie diet członkom rady powiatowej projektowane przez rząd, skreślono.

Kino Dom Ludowy.

D z i ś.

D z i ś.

Kiedy kobieta zdradza męża

potężny dramat w 8 aktach

W rolach głównych biorą udział 5975

K. Niewiarowska, Modzelewska i J. Węgrzyn.

Cena miejsc na wszystkie przedstawienia i we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dnia 20 lipca r. d.

Dla do-rosłych „Scaramouche“ Dla do-rosłych

Dramat w 9 cz. osnuty na tie pow. R. Sab-tiniego

Dla mł-o-dzieży Na dymiącym wulkanie 5078

12 aktów p. t. Podróż naokoło świata.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

Ustawę o zmianie Konstytucji przyjęto.

Umorzenie kar administracyjnych.

Warszawa 22-7 (pat)

IZBA PRZYSTĄPIŁA DO 3 CZYTANIA PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE KONSTYTUCJI. BEZ DISKUSJI PRZYSTĄPIONO DO GŁOSOWANIA. PO PRZYJĘCIU CZĘŚCI POPRAWEK I ODRZUCENIU NIEKTÓRYCH, CAŁA USTAWA ZOSTAŁA PRZYJĘTA W 3-IM CZYTANIU KWALIFIKOWANA WIĘKSZOŚCIĄ 246 GŁOSAMI PRZECIWKO 95.

NASTĘPNIE IZBA PRZYSTĄPIŁA DO PROJEKTU USTAWY O PEŁNOMOCCNICTWACH. PO ODRZUCENIU SZEREGU POPRAWEK PRZYSTĄPIONO DO GŁOSOWANIA NAD USTAWĄ W CAŁOŚCI.

PONIEWAŻ DLA WNIOSKU O IMIENNEM GŁOSOWANIU BRAKŁO DOSTATECZNEGO POPARCIA, PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDZIŁ GŁOSOWANIE PRZEZ POWSTANIE I STWIERDZIŁ, ŻE USTAWA W 3-CIM CZYTANIU ZOSTAŁA PRZYJĘTA.

WYWOŁAŁO TO WIELKĄ WRZAWĘ I STUKANIE W PULPITY, SKUTKIEM CZEGO PRZEWODNICZĄCY MUSIAŁ PRZERWAĆ POSIEDZENIE I ZWOŁAĆ KONWENT SENJORÓW.

PO PRZERWIE PRZEWODNICZĄCY OZNAJMIŁ, ŻE GŁOSOWANIE ZARZĄDZONE BYŁO FORMALNIE I ŻE NIEMOŻLIWEM JEST ZA-

RZĄDZENIE GŁOSOWANIA POWTÓRNEGO.

NASTĘPNIE PRZYJĘTO REZOLUCJĘ O UMORZENIU KAR Z TYTUŁU PRZEKROCZEŃ SERWITUTOWYCH I O UMORZENIU KAR ADMINISTRACYJNYCH.

NA TEM PORZĄDEK DZIENNY WYCZER-

PANO. NASTĘPNE POSIEDZENIE W PIĄTEK 23 LIPCA O GODZ. 4-EJ PP. NA PORZĄDKU DZIENNYM ZNAJDUJE SIĘ EWENTUALNE SPRAWOZDANIE KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ O WNIOSKU O ROZWIĄZANIU SEJMU.

Z komisji sejmowych.

Najpierw zmiana ordynacji wyborczej a potem sprawa rozwiązania Sejmu.

Warszawa 22-7

Dzisiaj przed południem odbyło się posiedzenie KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ, pod przewodnictwem pos. Polakiewicza. Rozważano wniosek klubów P. P. S., Stronnictwa chłopskiego i „Wyzwolenia” w sprawie rozwiązania Sejmu, z warunkiem, że wybory odbyłyby się w październiku.

Referent, POS. NIEDZIAŁKOWSKI, wskazał

konieczność rozwiązania tego Sejmu w interesie utrzymania parlamentaryzmu. Przesilenie parlamentarne, przeżywane w Europie, może być zmniejszone przez odświeżenie reprezentacji. Pos. Niedziałkowski uważa, że zmiana ordynacji wyborczej, proponowana przez prawicę, nie wpłynie na zmniejszenie przesilenia.

POS. PETRYCKI (ZW. LUD. NAROD.) w imieniu prawicy stawia wniosek: „Sejm postanawia zatwierdzić wnioski poselskie w sprawie rozwiązania Sejmu, po rozstrzygnięciu kwestji zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu”.

W dyskusji przemawiali za rozwiązaniem Sejmu: POS. CHRUCKI (KLUB UKRAIŃSKI), GRUENBAUM (KOŁO ŻYD), POPIEL (NPR), WALERON (STRONNICTWO CHŁOPSKIE), BAGIŃSKI (WYZWOLENIE) i CZAPIŃSKI (PPS). Przeciw wnioskowi w imieniu prawicy przemawiali pp. DR. KIERNIK (PIAST), ZWIERZYŃSKI (ZW. LUD. NAR.) KONOPCZYŃSKI (ZW. LUD. NAR.) i PRÓSZYŃSKI (CHRZ. DEM.)

Przedstawiciele lewicy twierdzili, że konieczne jest rozwiązanie Sejmu i zapowiedzieli walkę z projektami zmiany ordynacji wyborczej.

Przedstawiciele prawicy wskazywali konieczność uzdrowienia parlamentaryzmu przez konieczne zmiany w ordynacji wyborczej.

W głosowaniu przyjęto wniosek posła Petryckiego 17 głosami przeciw 13. Wobec tego pos. Niedziałkowski złożył referat. Referentem wybrano pos. Petryckiego. Referentem wniosku mniejszości wybrano pos. Czapińskiego.

Min. Spraw Zagranicznych przed komisją Senacką Jeszcze o naszej polityce.

Powtórzenie wczorajszego przemówienia.

Warszawa 22-7 (pat)

Minister spraw zagranicznych Zalewski wygłosił w komisji senackiej przemówienie, w którym między innymi powiedział:

Zaznaczyłem już na sejmowej komisji spraw zagranicznych nasze zasadnicze stanowisko w aktualnych sprawach związanych z działalnością Ligi Narodów. Wobec wielkiego znaczenia jakie dla naszych interesów międzynarodowych przedstawia stała współpraca Polski w Radzie Ligi, przedstawiciele nasi w czasie ostatnich pertraktacji w komisji dla reorganizacji rady, oświadczili, że dążą do tego, aby o ile możliwości uniknąć i tak już istniejącego kryzysu w Lidze, który może podkopać autorytet Rady. Nie potrzebuję dodawać, że nigdy żaden przedstawiciel Polski nie mógł się zrzekać i nie zrzekał się w imieniu Polski stałego miejsca w Radzie którego osiągnięcie zostaje zawsze zadaniem naszej polityki. Polska poniosła znaczne ofiary w Locarno, celem ukatwienia porozumienia mającego doprowadzić do częściowej choćby stabilizacji pokoju świata.

W dalszym ciągu p. minister mówił:

Nasza polityka wobec Rzeszy jest polityką wychodzącą z założenia, że dwa narody sąsiadujące ze sobą, na tak wielkiej przestrzeni, związane spłotami tak licznych interesów winny dołożyć wszelkich starań, aby praca była realna i lojalna. Najlepiejszą metodą takiej współpracy jest uregulowanie stosunków polsko-niemieckich. Jeżeli chodzi o delegację polską, to mogę Panów zapewnić, że jest ona ożywiona jaknajwiększą, chęcią dojszenia do porozumienia.

Nie mniej ważnymi od stosunków naszych z Rzeszą, niemiecką — mówił p. minister — są stosunki ze związkami Sowieckimi. Od kilku już miesięcy na łamach prasy spotykano częste wiadomości o rokowaniach i rozmowach prowadzonych przez rząd Sowieckich z innymi państwami na temat ewentualnych państw politycznych o nieagresji. Do prowadzenia w tej dziedzinie do pożądanego rezultatu zwłaszcza, ażeby rezultat taki obejmował poważny kompleks państw, to miałby bezwzględnie poważne znaczenie zarówno dla państw biorących w nim udział jak i dla całego świata. Rząd polski wykazuje w tej dziedzinie znaczne zainteresowanie, starając się współpracować w wynalezieniu formy traktatowego uwzględnienia słusznych tendencji interesów wszystkich.

gospodarczy wykazuje dość znaczne wzmoczenie się obrotu towarowego między Polską a Sowieckimi. W niedługim czasie spodziewane jest uruchomienie nie codziennego pociągu na linii Warszawa-Moskwa, która to linia jest najkrótszym i najdogodniejszym połączeniem zachodu ze wschodem.

Opinia publiczna — mówił w dalszym ciągu p. minister — powinna, jak miałem zaszczyt już wczoraj zaznaczyć, interesować się przede wszystkim stroną rzeczową polityki zagranicznej, nie zaś stroną sensacyjną. Tylko w takich warunkach będziemy mogli sprostać ciężkim i trudnym zadaniom, jakie w dziedzinie polityki zagranicznej stawia przed nami polska racja stanu.

Fala gorąca w Ameryce.

20 osób zmarło wskutek upałów.

W Waszyngtonie temperatura dochodzi do 104 stopni Far.

Nowy Jork 22-7 (pat)

„United Press” Fala gorąca rozciąga się na całej przestrzeni od Rocky Mountain do wybrzeży wschodnich. W licznych miastach panują takie upały, jakich nie pamiętają tam od szeregu lat.

Nowy Jork 22-7 (pat)

Wskutek upałów zmarło na terenie Stanów

Zjednoczonych ogółem 20 osób. W samym Nowym Jorku zdarzyły się trzy wypadki śmiertelne. Donoszą o licznych wypadkach porażenia słonecznego. Szczególnie silne upały panują we wschodniej i środkowo-wschodniej części Ameryki Północnej. W Nowym Jorku termometr wskazywał wczoraj 96 stopni Far. We Frederick (stan Maryland) — 105 stopni, w Waszyngtonie 104 stopnie.

Powstanie w Marokku stłumione.

Operacje na froncie Taza zakończone

Rabat 22-7 (pat)

Wielkie operacje wojenne na froncie Taza uważać należy za zakończone. Rozpoczęta będzie niebawem akcja rozbijania ludności tubylczej. Jeden z główniejszych przywódców powstańców, Sidiraho, zgłosił osobiste uległość.

Beyrut, 22-7 (pat)

Wojska francuskie po okrążeniu oazy Ghuffa złamały całkowicie opór powstańców, zabierając 296 jeńców i 70 zakładników. Powstańcy pozostawili na polu bitwy 150 zabitych.

Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Warszawa 22 lipca.

Ustawa o pełnomocnictwach.

Dziś w trzecim czytaniu ustawy o pełnomocnictwach wprowadzono szereg ważnych poprawek, proponowanych przez kluby prawicy, a mianowicie: przeprowadzono wciągnięcie do spisu spraw pełnomocnictwami punktu o świadczeniach objętych socjalnych, oraz wyłączono z tego spisu prawo o małżeństwie i ustawie szkolnej.

Do wpływowego stronnictwa.

Były poseł z Wyzwolenia Łaszkiewicz, dotychczas „dziki“ zgłosił akces do „Klubu Pracy“.

Kto będzie prezesem N. I. K. P.

W ostatnich dniach wzięła górę kandydatura posła Jędrzeja Moraczewskiego na stanowisko prezesa Najw. Izby Kontroli Państwa. Podobno mianowanie ma nastąpić w dniach najbliższych.

Nowy redaktor „Nowego Kurjera Polskiego“ (?)

Jak twierdzą dotychczasowy redaktor organu rządowego „Nowego Kurjera Polskiego“ p. Grosten ma ustąpić a stanowisko redaktora obejmie p. Konstanty Srokowski, redaktor krakowskiej „Nowej Reformy“.

Jego ulaskawia.

Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę redaktora „Głosu Prawdy“ p. Śpiczyńskiego, który był oskarżony o obrazę generalskiego sądu honorowego w związku z procesem por. Lis-Błońskiego. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok sądu okręgowego, skazujący red. Śpiczyńskiego na 3 miesiące więzienia za nieposzanowanie władz.

P. Śpiczyński, który ma przeszło 30 wyroków, skazujących go za uprzedzenie w ciągu paru ostatnich lat systematycznego oszczerstwa prasowego, zwrócił się przez swoje go obrońcę p. Paschańskiego do Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o ulaskawienie.

W kołach pilsudczyków opowiadają, że ulaskawienie to jest całkiem pewne. W ten sposób więc p. Śpiczyński może uniknąć kary więzienia i kontynuować swój proceder.

Łaska dla komunisty

Ukazały się w prasie wzmianki o ulaskawieniu komunisty Sierankiewicza skazanego na 10 lat więzienia.

Jak się okazuje Sierankiewicz został ulaskawiony wbrew opinii sądu a na skutek zarządzenia Ministra Sprawiedliwości, który zażądał personalnie aktów sprawy i w parę dni potem wydał polecenie wypuszczenia Sierankiewicza na wolność.

Historja okólnika ministerjalnego.

W kołach politycznych utrzymuje się wiadomość, że jeden z ministrów zdecydował się wysłać nowy okólnik do wojewodów. Okólnik ten został opracowany przez samego ministra i na jego polecenie odbity na maszynie. Po podpisaniu okólnika przez ministra w chwili, gdy przystąpiono do jego wysyłki, okazało się, że ekspedycje należy dnia z opracowanym tekstem. Obecnie trwają dostrzegania, bowiem treść okólnika nie była zgodna, czy raczej przytem nieuwaga maszynisty, czy też jest to robota celowa, spowodowana jakąś złą wolą. Trzeba nadmienić, że w związku z tem zajęciami w tajemniczo utrzymują, iż podobne wypadki miały już miejsce, a historja z owym okólnikiem nie jest odosobnioną.

Samobójstwo Tad. Rotwanda.

Tadeusz Rotwanda, syn poważanego w warszawskich sferach prawniczych adwokata Andrzeja Rotwanda, dwoma strzałami z rewolweru w stronił dziś o godz. 10 rano pozbawił się życia w swym mieszkaniu. Nie ufając celności lekarzy, samobójca od-

Zachwiane stanowisko Min. Spraw Wewn.

Na skutek nieporozumienia z premierem Bartlem.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Warszawa 22-7

Potwierdza się obiegające już od pewnego czasu w tutejszych kołach oficjalnych wiadomości o silnym zachwianiu się na stanowisku ministra Młodzianowskiego.

Ustąpienie min. Młodzianowskiego jest niemal pewne, będzie ono wynikiem ustawiennych tarć, jakie mają ostatnio miejsce między

min. Młodzianowskim a p. premierem Bartlem.

Sprawa ustąpienia min. Młodzianowskiego jest narazie w zawieszeniu, ze względu na to, iż brak jest odpowiedniego kandydata do teki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wielka afera szpiegowska.

Zjednoczenie szpiegów niemieckich i sowieckich

Liczne aresztowania pośród studentów ukraińskich.

Lwów 22-7

Podczas procesu przeciw 13 terrorystom władze prokuratorskie wpadły na ślad wielkiej organizacji szpiegowskiej, rozgałęzionej po całej Polsce i prowadzącej wywiad na rzecz Niemiec i Sowietów. Z zebranych informacji okazało się, że na terenie DOK. Poznań prowadzony był wywiad szpiegowski na rzecz Niemiec przez akademików rusinów studujących w uniwersytecie poznańskim.

Nocy ubiegłej władze polityczne i wojskowe przeprowadziły na terenie Lwowa, Przemysła, Stanisławowa i Krakowa liczne rewizje i aresztowały około 100 osób z pośród cywilnych i wojskowych. Aresztowano wielu podoficerów, pochodzenia rusińskiego. Wywiad, który prowadziła organizacja

szpiegowska spoczywał w rękach ruskiej młodzieży akademickiej oraz organizacji ruskiej młodzieży szkół średnich. Młodzież ta opłacana była za swoją działalność przez organizacje sowieckie za pośrednictwem agentów niemieckich.

Przemyśl 22-7

W związku z przeprowadzonymi aresztowaniami we Lwowie, władze polityczne i wojskowe w Przemyślu aresztowały około 50 osób pośród cywilnych i wojskowych. Śledztwo jest jeszcze nieukończony i szczegóły jego trzymane są w tajemnicy.

(O udziale w aferze szpiegowskiej studentów-rusinów uniw. Jagiel. podaliśmy na str. 8. Red.)

Winny czy niewinny?

Komisja generalska orzekła że szef czeskiego sztabu generalnego jest niewinny.

Praga 22-7 (pat)

„NARODNI POLITIKA“ DONOSI ŻE WCZORAJ ZOSTAŁO UKOŃCZONE ŚLEDZTWO W SPRAWIE SZEFA SZTABU GENERALNEGO GENERAŁA GAJDY, PRZYCZEM ZARZUTY OSKARŻENIA NIE ZOSTAŁY DOWIEDZONE.

KOMISJA ZŁOŻONA Z TRZECH GENERALÓW, KTÓRA PROWADZIŁA ŚLEDZTWO, ODDAŁA AKTA SPRAWY NACZELNEMU DOWÓDZTWU PO DECYZJI NACZELNEGO DOWÓDZCY GENERALA GAJDA BĘDZIE MOGŁ WYSTĄPIĆ ZE SKARGĄ PRZECIWKO SWOIM OSKARŻYCIELOM.

Z Konwentu Senjorów.

W jaki sposób zostanie załatwiony w senacie projekt zmiany Konstytucji.

Warszawa 22-7 (pat)

Dziś o godz. 7 pp. pod przewodnictwem marszałka Trampczyńskiego odbyło się posiedzenie Konwentu senjorów Senatu, na którym omawiano sposób załatwienia w Senacie projektu ustawy o zmianie Konstytucji oraz o pełnomocnictwach.

Postanowiono wybrać w myśl art. 58 regula-

kreć karek od gazu. Strzały były śmiertelne. Po wód — niepowodzenia finansowe.

Jubileuszowa konfiskata.

Wczorajszy numer krakowskiego „Głosu Narodu“ uległ konfiskacie za artykuł red. Matyasika pt.: „Co się zarzuca gen. Malczewskiemu“, oraz za korespondencję z Ostrowa-Komorowa pt.: „Policzek honorowi żołnierskiemu“. W ten sposób „Głos Narodu“, doczekał się ćwierć setki konfiskat od daty rokосу.

Przeciwko honorowemu obywatelstwu

Jak twierdzą dotychczasowy redaktor organu rządowego „Nowego Kurjera Polskiego“ p. Grostern ma ustąpić a stanowisko redaktora obejmie p. Kon-

stanty Srokowski, redaktor krakowskiej „Nowej Reformy“.

Magistrat m. Gniezna z p. prezydentem Barczewskim na czele wzbrania się wykonać uchwałę rady miejskiej, nadającą honorowe obywatelstwo m. Gniezna Marsz. Pilsudskiemu.

23 lipca.

68 dni.

Dzisiaj minęło 68 dni od chwili pozbawienia wolności czterech generałów z ministrem wojny gen. Malczewskim na czele.

Optymizm, samochwalstwo i cudze zasługi.

Czem się premier Bartel chwalił a o czem zapomniał.

Optymizm jest czynnikiem bezwzględnie dodatnim w poczynaniach ludzkich. Optymista może więcej zdziałać i pracować pożyteczniej, niż człowiek, którego żre niewiara w swe siły i zdolności. Mimo to, instynktowo niejako, czujemy lęk przed naszymi mężami stanu, występującymi jako zdecydowani optymiści. Takim optymistą był zawsze p. Wł. Grabski; wierzył w siebie i nie steży społeczeństwo mu bezkrytycznie zawierzło. Skutki są znane. Optymizmem dziecięcym prawie odznaczył się też ten, który kładł podwaliny pod państwowość polską. Był nim p. Moraczewski. Budował państwo o urządzeniach i instytucjach ponad jego siły. Dziś jeszcze życie państwowe nasze niedoмага, nie mogąc się otrząsnąć z tego, co popularnie nazywa się „moraczewszczyzną”.

Uwagi te nasuwają się nam, gdy uważnie czytamy i rozważymy przemówienie premiera Bartla.

Z treści wywodów p. premiera wynika, że wszystko w państwie przedstawia się świetnie i że nie inaczej zapastrywać się należy na przyszłość.

Mowa roi się od szlagerów, które samem już swem brzmieniem mogą krzepić umysły, poddające się wątpliwości, bo posłuchajmy i równowaga budżetowa i stabilizacja złotego, zapowiedź operacji kredytowych w Banku Polskim, obietnica ustalenia cen, poprawa w kolejnictwie, reformy w administracji państwowej, bezpieczeństwo w kraju i zapowiedź dalszej bezwzględnej walki z korupcją!

Czy nie za wiele naraz?

Zaraz się jednak budzą wątpliwości, iż w malowaniu sytuacji jest zbyt wiele słów, którym brakuje treści. Odnosimy to do reklamowanych reform w administracji państwowej. Należałoby raczej wstydliwie zamilczeć o tej kwestji, gdy najslabszy to punkt poczynania rządowych. Pod słowem „reform” rozumie się zazwyczaj chęć zmiany na lepsze, tymczasem w ten wszystkim, co poczynają w swych eksperymentach ministrowie i generał Młodzianowski, widzimy podcinanie administracji, gdzie ona sprawnie funkcjonuje a ani śladu okazania rzetelnych chęci poprawy jej tam, gdzie nie znajduje się ona na wysokości swych zadań. Usuwa się urzędników dobrych i doświadczonych a zastępuje się ich ludźmi, którzy nie mają pojęcia o administracji a wykazać się mogą jedynie przynależnością partyjną, dobrze zapisaną „u góry”.

Przyznać należy, że na ogół sytuacja gospodarcza w państwie poprawiła się. Razi jednak w przemówieniu p. premiera, że zasługę tej poprawy chce przypisać obecnemu rządowi i zasługę tę jeszcze uwydatnić tem, że zachodzi poprawa ta obecnie a wiadomo jest, że „letnie miesiące są pod względem budżetowym najtrudniejsze”.

Znajdują się w sejmie i poza sejmem ludzie dorośli, umiejący patrzeć na rzeczy, jak się one rzeczywiście przedstawiają. Trudno się chyba ludzi, by ludzi tych dało się przekonać, że poprawa sytuacji gospodar-

czej jest jakimś nowym wydaniem „cudu nad Wisłą”, którego zasługą wyłączną pada na rządców obecnych, wyłonionych siłą przewrotu majowego. Czy nie zbierają oni owoców pracy rządów poprzednich i wysiłków całego społeczeństwa? Dodatni bilans handlowy posiadaliśmy już od szeregu miesięcy przed rokoszem Piłsudskiego a równowaga budżetu byłaby niedoścignionem marzeniem, gdyby podwalin pod nią nie dały zarządzenia oszczędnościowe poprzedniego rządu koalicyjnego. Jeśli zaś p. premier mówi o niesłychanym wzroście eksportu, to należałoby raczej podnieść spizową w tym względzie zasługę spółki niezarejestrowanej, ale dobrze funkcjonującej pod firmą p. Cook w Londynie i Sowiety w Moskwie czyli strajku górników angielskich.

Rozumiem pobudki, któremi się p. premier kierował, gdy, grzesząc pewnymi nieścisłościami, wyolbrzymiał skromne w rzeczywistości poczynania swego rządu. Chodzi o wielką grę — p. premier chce otrzymać od sejmu pełnomocnictwa w ogromnym zakresie, stąd w słowach jego chęć przeko-

nanie opinii publicznej, że Rząd zasługuje na zaufanie, że ma siły i zdolności do rządzenia państwem. W ferworze zapału naczelnik rządu wpadł w przesadę, co mu wykazało już zaraz w przemówieniach przedstawicieli stronnictw w sejmie.

Bezspornie rząd p. Bartla ma świetną konjunkturę — czy potrafi ją wyzyskać, okaże się. W interesie państwa byłoby, by rząd konjunktury tej nie zmarnował. Trudno w tej chwili zdać sobie z tego sprawę, gdy, prawdę powiedziawszy, nie można powiedzieć, iżbyśmy usłyszeli jakieś szczegóły programu rządu na przyszłość. P. premier Bartel wymownie mówił o wielu rzeczach, ale o zamierzeniach na przyszłość wyraził się skąpo i tajemniczo:

— „Nie umiając wyliczać Panom dziś z całą ścisłością i dokładnością tego wszystkiego, co dla rządzenia Polską przedsięwzięte zostanie, mogę powiedzieć najdokładniej i najściślej, czego ten Rząd nigdy nie uczyni...”

Ciekawszem byłoby usłyszeć, jak Polska będzie rządzona, ale o tem narazie tajemnicą. Musimy czekać...

Biada zwycięzonym!

Obrońca komunistów oskarżycielem gen. dyw. J. Malczewskiego.

Oskarżyciel gen. Malczewskiego, mjr. Zieliński, bronił Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Pisząc o sprawie gen. Malczewskiego — nie można pominąć pewnego, na pozór drob nego, lecz wielce charakterystycznego szczegółu.

Jak wiadomo, po przywiezieniu gen. Malczewskiego do więzienia wojskowego na ulicę Dziką, przybył do niego w charakterze sędziego śledczego specjalnie w tej sprawie wydelegowany oficer korpusu sądowego mjr. Zieliński, który postawił gen. Malczewskiego w stan oskarżenia.

Kimże jest ten major doktor Zieliński, któremu powierzono sprawę byłego ministra wojny? O tem pisze „Gazeta War. Poranna”.

W procesie Bagińskiego i Wieczorkiewicza, w charakterze obrońcy wystąpił mjr. Zieliński i wygłosił mowę, scharakteryzowaną przez „Gaz. War. Por.” jako wybitnie filokomunistyczną.

Owczesny sprawozdawca „G. W. P.” red. Gzowski przytoczył poszczególne ustępy tej mowy i napisał, że mowa ta daje p. Zielińskiemu prawo wjazdu do Sowdepji „na wieczne czasy”.

Pan mjr. Zieliński, doktnięty tym artykułem, zaskarżył redakcję do sądu „ex officio”, utrzymując, że został obrażony z powodu czynności służbowych.

Na skutek prośby red. Gzowskiego został zbadany cały szereg świadków, oficerów sądowych na sali.

Otóż wielu z nich — oficerowie wyższych rang i stanowisk — zbadani na śledz-

twie wstępnie zeznali, że artykuł red. Gzowski bynajmniej nie mija się z prawdą, że istotnie poszczególne ustępy tej mowy nosiły charakter sympatji dla czynów i przekonań Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Jeden ze świadków zeznał, że był zdumiony, gdy usłyszał tę mowę z ust oficera polskiego, a drugi — członek trybunału sądzącego — dodał na śledztwie, że nie mógł opuścić sali tylko dlatego, że siedział przy stole sędziowskim.

Kilku oficerów — sędziów potem przemówieniu p. Zielińskiego zerwało z nim stosunki osobiste.

W końcu proces przeciwko redakcji „Gazety Porannej” nie doszedł do skutku, ponieważ sąd okręgowy mając na względzie złożone zeznania, umorzył sprawę wobec przeprowadzenia dowodu prawdy i braku cech przestępstwa w danym artykule.

Wyniki skandal, niebywały w dziejach sądownictwa polskiego. W kuluarach wojskowo — sądowych zaczęto mówić o dymisji mjr. Zielińskiego.

Ale oto upływa pewien czas, mjr. Zieliński nie tylko nie podaje się do dymisji, ale... otrzymuje mandat na przeprowadzenie śledztwa w sprawie gen. Malczewskiego.

Przeprowadza i.. stawia w stan oskarżenia gen. Malczewskiego za znieważenie rokoszan tj. tych osób, których na zasadzie prawa gen. Malczewski powinien był — według ustawy polowej — na miejscu bez sądu rozstrzelać.

Prasa mówi.**Głosy Prasy Polskiej.****Wypędzić!**

Bezkarność poselska dozwala bolszewickim agitatorom z polskiego Sejmu głosić wyrotowe hasła, podburzać przeciw niektórym klasom ludności i przeciwko władzom kraju i nawoływać do obalenia istniejącego ustroju państwowego.

„DZIEN POLSKI” podaje następujący obrazek z wiecu poselskiego posła Chyba jaki się odbył w zeszłym tygodniu w Bodzennie ziemi kieleckiej.

Poseł Chyb, omówiwszy szczegółowo działalność „księży i panów”, wojewody, starosty urzędników, senatorów przemysłowców, policji i t. d., nie szczędząc wszystkim niewybrednych epitetów, zwracał się do zgromadzonych z zapytaniem:

Czy zgadzacie się wypędzić biskupa i księży?!

— Zgadzaamy się — brzmiała chóralna odpowiedź.

— Czy zgadzacie się wypędzić senatorów, którzy są niepotrzebni i biorą djety?!

— Wypędzić!..

— Czy zgadzacie się na wypędzenie wojewody kieleckiego?!

— Wypędzić!..

— I starosty?!

— Wypędzić!..

— I urzędników?!

— Wypędzić!..

— I kupców i przemysłowców?!

— Wypędzić!..

— I policję?!

— Wypędzić! — grzmiało na rynku i sąsiednich uliczkach.

— A! teraz, co do postów sejmowych — mówił dalej poseł Chyb.

— Wypędzić! — nie dano dokończyć mówcy.

Przekonawszy się, że przetołował, poseł Chyb zaczął dowodzić zebranym, że postów wypędzić nie można. Trzeba ich zostawić, bo któżby brocił włościan przed „pałkami i obszarnikami”. Nawet więcej: trzeba podwoić liczbę postów, bo ci, którzy są, nie mogą podjąć pracy. On, poseł Chyb, na przykład, nie jest w stanie objęździć wszystkich gmin w pow. kieleckim, a może to czynić głównie 7 dni świąteczne. Powiat kielecki jest duży, powinien więc wybierać przynajmniej dwóch postów. To samo inne powiaty...

To mniej już przekonująco działało na włościan, ale nie podniósł się ani jeden głos sprzeciwu. Rozchodzono i rozjeżdżano się po wiecu, i niejednemu na widok ginących coraz bardziej dworów, nielicznych plebanji i zażenowanych policjantów, aż do głowy biło, rzuczone przez posła Chyba i jego podobnych, hasło:

— Wypędzić!..

Wprowadzać kulturę polską na Kresach.

„GŁOS CODZIENNY” występuje ostro przeciw jakimkolwiek zamiarom wojennym n. p. w celach zdobycia Kowna i utworzenia z niego wraz z Wilnem republiki związanej traktatem z Polską. Nasza polityka kresowa winna iść, twierdzi „Głos codzienny” — drogą pracy kulturalnej:

„Mało było odebrać Śląsk, Pomorze, Polesie, Wołyń czy Wileńszczyznę. Stamtąd trzeba wyrugować napływowy element niemiecki czy rosyjski. Tam trzeba zgeścić szkoły polskie i osadnictwo polskie, wprowadzić naszą kulturę ekonomiczną i administracyjną. Tam trzeba umocnić i ugruntować istotne, prawdziwe władztwo Polski i Polaków.

Polską przedrozbiorową wycieńczyła zbytek przemożność terytorjalna na Wschód,

Dziś musi nam wystarczyć przemożność ekonomiczna, kulturalna i polityczna. Siły narodu całe i niepodzielnie skierować trzeba przede wszystkim ku zadaniom konsolidowania tego, co już terytorjalnie odzyskane zostało.“

Żydzi oczarowani prem. Bartlem

Expose premiera Bartla w Sejmie doczekało się entuzjastycznej pochwały ze strony pism żydowskich „HAJNT” w art. posła Grynbauma twierdzi, że poraz pierwszy w Polsce słyszeliśmy tak wyraźne sprecyzowanie i pozytywne deklaracje. I nie tylko o równouprawnieniu, o zniesieniu ograniczeń, ale też o zaniechaniu antysemityzmu ekonomicznego, który — i to zostało z naciskiem podkreślone — jest szkodliwy dla państwa. Trzeba mieć odwagę, aby myśl tę wypowiedzieć tak ostro sformułowaną. Dotychczas antysemityzm ekonomiczny stanowił tabu. Bartel jest pierwszy, który z trybuny sejmowej naruszył to tabu i proklamował przed całym światem polskim, że nie będzie się kierował dotychczasowymi uświęconymi zasadami ekonomicznego antysemityzmu.

„DER MOMENT” stwierdza, że premier Bartel przemawiał nie jak filosemita, lecz jak mąż stanu. Żydzi w Polsce znajdują się w tej szczęśliwej sytuacji, że ich interesy nie są sprzeczne z interesami państwowymi.

Obecne wystąpienie premiera Bartla jest pierwszym krokiem do stworzenia stosunków normalnych między ludnością żydowską i nie żydowską.

Socjalistyczna „NAJE FOLKSCALTUNG” z dn. 20 lipca stwierdza, że najlepiej expose premiera wypadło dla Koła żydowskiego, gdyż szef rządu miał „odwagę” oświadczyć, że antysemityzm gospodarczy szkodzi państwu, że będzie udzielał kredytu

kupcom żydowskim, że pozwoli otwierać sklepy żydowskie na kilka godzin w niedzielę.

Pan Bóg czy pan Bartel.

Samochwalcze expose prem. Bartla, który przypisuje sobie wszelkie zasługi polityki ekonomicznej w Polsce tak dowcipnie jest komentowane przez „GŁOS NARODU“:

Czyja „zasługa” są jednak te dobre polityki? Ktoś powiedział, że sanatoriem naszych finansów będzie nie ten lub ów polityk, ale — Pan Bóg, gdy da dobre żniwa. Powiedzenie — zaiste — godne zamierzchłej epoki z przed 12 inaja. Żniwa należą absolutnie do „wyników pracy obecnego rządu”. Wprawdzie żyto zasiane zostało za Wł. Grabskiego, jęczmień za Al. Skrzyńskiego, ale oczywiście — żniwo jest ważniejsze, niż zasiew. Zrozum więc niewdzięczny obywatelu, który domagasz się od rządu jakiegoś programu i jakiegoś przestrzegania praworządności, że powinienes twórcem „przewrotu majowego” dziękować na kolanach za czerwcowe deszcze i lipcowe słońce, w którego promieniach dojrzewają dziś pełne ziarna kłosa, za pogodę i za strajk angielski, a nie uprawiać krytyki oznaczającej wstępne partyjunctwo inne wady z zamierzchłego okresu...

„Wierzebowiec i karzeł“

A na ten sam temat expose prem. Bartla pisze konserwatywne wileńskie „SŁOWO“

„Premier Bartel miał ten złoty róg, Sejm nie był mu zawadą. Mógł z nim robić co chciał. Cała opinia, cały naród w razie konfliktu odpowiedzialny był za rządem. Sejm wiedział o tem. Ale prof. Bartel był jak ów rybak z bajki, który gdy mu wróżka powiedziała: wszelkie twoje pragnienia będą spełnione poprosił o nową sieć. On niczego nie żąda, on niczego nie chce on nie ma programu o któryby chciał walczyć!

Panie Marszałku! Później cugle swego wierzebowca dał do trzymania takiemu karlowi“.

Na wojskowej szachownicy.**Mianowania, wycofania, przesunięcia, usunięcia...**

Nr. 27 (z dn. 14 lipca br.) i nr. 28 (z dn. 19 lipca br.) „Dziennika Personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych”, przynoszą dalsze setki zmian na stanowiskach w wojsku. Pacyfikacja postępuje więc w tempie coraz to szybszem.

Poniżej podajemy wiązanek ważniejszych przesunięć.

Płk. Mieczysław Piątkowski z M.S. Wojsk. Dep. I przesunięty został do 1 d. żand. na stanowisko dowódcy.

Płk. Franciszek Koperny, dotychczasowy dowódca 1 d. żand. został przeniesiony do 59 p.p. i przydzielony do PKU. Inowrocław na stanowisko komendanta.

Oficerowie szwadronu przybocznego Prezydenta Rzeczypospolitej, jak wiadomo, rozformowanego zostali przeniesieni: mjr. Radomyski do 15 p. ul., rtm. Skrzynecki do 7 p. ul., zaś rtm. Głębocki do KOP.

W związku z nadużyciami w PKU. Warszawa — miasto I, dowódca tego PKU. mjr. Wróblewski został przydzielony do 13 pp. z pozostawieniem do dyspozycji D-cy O. K. I. Jak wiadomo, mjr. Wróblewski osad-

zony został w więzieniu w przeddzień zapowiedzianego odczytu p. t. „Twórca armji narodowej marsz. Piłsudski”, który miał wygłosić na Pradze.

Komendantem PKU. Warszawa — miasto I został mianowany ppłk. Krzyżanowski.

Dowódca oddziału sztabowego M. S. Wojsk. mjr. Nowak został przeniesiony do 83 pp. w Kobryniu.

Mjr. Mazanek z b. kwat. wojsk. Prezydenta Rzplitej został przeniesiony do 26 p. a. p.

Płk. S. G. Kawiński został usunięty ze stanowiska szefa sztabu D.O.K. V (Kraków) i oddany do dyspozycji Szefa Sztabu Gen. Na jego miejsce przyszedł płk. Ścieżyński (z domu Ścieglitz — żyd). Obecnie płk. Kawińskiego znów przesunięto z dyspozycji Szefa Sztabu Gen. do dyspozycji Dowódcy O. K. V.

Płk. S. G. Pomazański z M. S. Wojsk. Dep. I oraz ppłk. S. G. Kwiatkowski z M. S. Wojsk. Oddz. III Szł. Gen. zostali pozbawieni swych stanowisk i oddani do dyspozycji Szefa Sztabu Generalnego.

Co dalej?

IV.

Tylko rząd naprawdę silny, wzbudzający zaufanie konsekwencją i celowością swoich zarządzeń, zdobywający sobie uznanie i szacunek nawet wśród swych przeciwników, wysokim swym poziomem moralnym — może po zniszczeniu wszy- stkich dotychczasowych autorytetów prawnych przywrócić w społeczeństwie poszanowanie prawa, zachwiany posłuch zarządzeniom władz państwowych na nowo ustalić, sformułować wrzenie rewolucyjne, podniecone widokiem krwawych walk na ulicach stolicy, rozdawaniem broni mętom społecznym; zwycięstwem rokoczu nad prawowitym rządem.

Rząd Marszałka Piłsudskiego jest bezwzględny, bez ceremonii usuwa „nieprawomyślnych” urzędników i oficerów, lubuje się w brutalności — ale rządem silnym nie jest. Wszystko bowiem, co czyni i on sam jest pod znakiem przewidywania. Nie ma on w niczym trwałego fundamentu. Nie ma go w wojsku — moralnie rozbitym, jak nigdy dotąd. Nie ma go w warstwie urzędniczej, której poczucie prawne jest głęboko zranione. Nie ma go wśród stronnictw radykalnych, które się czegoś innego spodziewały po zamachu. Nie ma go — bo mieć nie chcą — w stronnictwach narodowych. Nie ma go w bezpartyjnym ogóle obywateli — bo nikt nie wie, dokąd rząd zmierza, wszystkich zaś niepokoje jaskrawa niekonsekwencja kroków marszałka Piłsudskiego odkąd wziął w swe ręce ster państwa i tajemniczość konspiracyjna, z jaką ukrywa cele, do których chce prowadzić państwo. Zaufania u tych, którzy poprzednio doń go nie mieli — nie zdobył, a u tych, którzy weni ślepo wierzyli, traci je coraz silniej. Sejm toleruje rząd z obawą przed nowymi niespodziankami, ale goni popiera. Jest to sytuacja na razie wygodna — ale nie mocna.

Mściwość zaś, z jaką rząd konstruuje procesy przeciwko generałom, którzy bronieli prawne porządku w państwie dotychczas opinii na rodowej przenosząc szkołę podchorążych z Warszawy do Ostrowa, przenosi i pensjonuje urzędników, którzy się narazili zwycięzcom zamachu majowego — nie wzbudza dotąd szacunku, wywołuje wrażenie małostkowej pychy, wobec której górze i szumne hasło „sancji moralnej” brzmi zgrzytem zjadliwej ironii.

By przywrócić poszanowanie prawa legalnej władzy państwowej, rząd musiałby z gruntu zmienić swe postępowanie a przedewszystkiem zaprzestać gloryfikacji zamachu, protegowania tych, co z zamachem współdziałali, prześladowania tych co zamach zwalczali.

Niewiele nadziei — by to potrafił. Mimo to, można patrzeć z wiarą w przyszłość.

Szczęściem Polski jest, że w chwili obecnej, tak niebezpiecznej wskutek poniżenia prawa, osmielenia żywiołów wywrotowych, moralnego rozdwojenia armii, powziętych wątpliwości co do zamiarów rządu, bezsilności Sejmu, braku moralnego i politycznego autorytetu rządu, silnego tylko tą właśnie bezsilnością Sejmu — że w chwili otwarcia przez zamach majowy na oścież drzwi zakusom bolszewickim, sytuacja finansowo-gospodarcza dzięki polityce poprzednich rządów, zaczyna się wyraźnie poprawiać.

Silne protekcyjne cła i skontyngentowane przywozu, wprowadzone przez Władysława Grabskiego, a utrzymywane konsekwentnie przez Jerzego Zdziechowskiego, pomimo ataków liberalnej finansjery — zapewniły Polsce od szeregu miesięcy dodatni bilans płatniczy. Dzięki zaś oszczędnościom budżetowym gabinetu koalicyjnego, przedewszystkiem zaś skasowaniu mnożnej — ustalo powiększenie bilansu, spadek złotego został powstrzymany, a siła nabywcza złotego na rynku wewnętrznym zmniejszyła się o wiele więcej, niż jego wartość w stosunku do walut zagranicznych.

Hość pieniądzy w kraju, szczególnie dolarów, znaczenie się od Nowego Roku powiększyła. Sprowadza to zniżkę stopy procentowej. A jednocześnie korzystny bilans płatniczy i spowolnienie niemi podniesienie się kursu złotego, łącznie z dobrymi naogół widokami żniwa zbóż — daje zniżkę kosztów utrzymania.

Dzięki temu zmniejsza się niezadowolone ludności z trudnych warunków życiowych i słabnie wrażliwość mas robotniczych i drobno-

wościńskich na hasła agitacji wywrotowej.

Nie należy wprawdzie zbytło przeceniać znaczenia tej poprawy warunków gospodarczych.

Mamy ciągle jeszcze liczną rzeszę bezrobotnych. I nie znajdują zatrudnienia w całości nawet w razie bardzo silnego przypływu kapitałów zagranicznych.

Bo i przed wojną nie był kraj w stanie wyżywić całej ludności. Co roku szło po zarobek zagranicę około 500.000 ludzi.

Dziś dawne tereny odpływu naszej emigracji zarobkowej są w przeważnej części zamknięte. Musimy znaleźć nowe drogi dla naszej emigracji. Nie da się tego zrobić wszakże w ciągu paru miesięcy ani nawet jednego roku.

Więc są i będą dziesiątki tysięcy robotników bez pracy w zakładach przemysłowych i górniczych, a po ukończeniu polnych robót jesiennych — i po wsiach. Nie zbraknie niechętnych słuchaczy podburzających mów piosła Bryła i innych komunistów. I jeśli będzie nadal osmielać ich opieka, jaką zdezorientowane zamachem majowym władze bezpieczeństwa dają agitatorom partii chłopskiej, oraz każdemu, kto zdeklaruje swą przynależność do Strzelca, — umowy te zaczną się przemieniać w czyn.

Z tego powinnam sobie zdawać sprawę opinia narodowa, jak również, że gwarancję spokoju wewnętrznego, jakie w tej chwili społeczeństwu rząd daje — są bardzo niedostateczne.

Musi zdać sobie z tego sprawę opinia narodowa — bo gdy widzieć będzie w czas jasno

niebezpieczeństwo — potrafi mu zapobiec.

U nas nie są możliwe rzeczy podobne do tych, jakie się działy np. w Kijowie w styczniu 1918 roku, gdy bolszewicy oblegali miasto przez tydzień z górą siła ledwo 8-miu tysięcy w. . . , a 12 tysięcy znajdujących się wówczas w Kijowie oficerów rosyjskich, siedzieli spokojnie w swych mieszkaniach. Gdy zaś bolszewicy zdobyli Kijów, rozstrzelali ich około tysiąca.

W Broszurze „Naród a państwo” postawiłem tezę, iż w przeciwieństwie do tego, co się działo na zachodzie Europy w okresie 17-go i 18-go wieku, u nas nie państwo zorganizuje i skrytalizuje naród, lecz naród będzie musiał zorganizować swe państwo.

I rzeczywiście, opinia narodowa wbrew federacyjnym pomysłom ówczesnych kierowników naszej polityki państwowej przeforsowała jednolitą organizację państwa w okresie Sejmu

Zamach obniżył znaczenie wszelkiego prawa a więc ustaw i prawie powziętych postanowień ciał ustawodawczych, natomiast podniósł do znaczenia decydującego czynnik w państwie siłę fizyczną.

Tylko wtedy, gdy zorganizowana siła fizyczna tych wszystkich warstw społeczeństwa, którym zależy na potędze państwa i ładzie społecznym, przeciwstawi się wicherom wywrotowym na tyle skutecznie, by spisek rewolucyjny nie odważył się podnieść głowy — Polska będzie miała zapewniony, mimo zamachu majowego spokój wewnętrzny.

Stanisław Grabski.

„Sztuka czytania, pisania i strzelania”.

Przygotowania pokojowe wśród młodzieży sowieckiej.

Znany publicysta rosyjski M. Bragiński zamieścił w tych dniach na łamach tygodnika moskiewskiego „Ogoniok” ciekawy bardzo artykuł, pod tyt. „Sztuka, czytania, pisania i strzelania” poświęcony w pierwszym rzędzie sprawie przygotowania wojskowego uczniów rosyjskich szkół średnich.

Bragiński motywuje konieczność wyszkolenia wojskowego młodzieży rosyjskiej niebezpieczeństwem wojny, która, zdaniem jego, żadnemu państwu nie grozi w takim stopniu, jak Rosji, „Rosja Sowiecka — pisze Bragiński — jest bielmem na wzroku całego butrzuazijnego świata, a państwa kapitalistyczne na jawie i we śnie nie myślą o niczym innym, jak o rozbiciu pierwszego na świecie państwa socjalistycznego”. Jednym z zasadniczych sposobów obrony państwa jest, — zdaniem Bragińskiego — system terytorjalno — milicyjny, umożliwiający przy minimalnych ofiarach materialnych dostarczenie największej ilości uzbrojonych obywateli, którzy w razie konieczności mogliby bronić socjalistycznej ojczyzny. Bragiński jest przekonany, iż w przyszłej wojnie brać będą udział armie miljonowe. Za frontem działać będzie olbrzymia armia przemysłowa, a na samym froncie walczyć będą miliony żołnierzy. W dzisiejszych czasach krótkiej służby wojskowej jest rzeczą niemożliwą wychować do- brych dowódców z ludzi, nie posiadających na ogół dostatecznego wykształcenia. Dlatego było rzeczą konieczną wprowadzić w szkołach średnich obowiązkowe wyszkolenie wojskowe, by znaleźć w szeregach uczącej się młodzieży kadry przyszłego dowództwa

wojennego. Oczywiście nie wolno było się ograniczać jedynie do wyszkolenia teoretycznego, bowiem w sztuce wojskowej jeszcze bardziej, niż w innych dziedzinach nauki, jest wychowanie praktyczne nieodzownym dopełnieniem wykształcenia teoretycznego. W myśl tej idei zorganizowane zostały w lecie bieżącym obozy wakacyjne przysposobienia wojskowego dla uczącej się młodzieży, która ma w ten sposób okazję udoskonalić się w strzelaniu, poznać fotografię, i t. p.

Artykuł Bragińskiego charakteryzuje znakomicie panujące dziś w Rosji tendencje „pokojowe”. Zresztą dowodów militaryzacji państwa Sowieców mamy na każdym kroku aż nadto. Tak np. odbywają się latem we wszystkich większych miastach rosyjskich t. zw. igryzyska wojenne. W Moskwie „Na Chodynce”, gdzie miała miejsce znana katastrofa podczas koronacji ostatniego cara, odbyła się w dniu „sowieckiej spółdzielczości” potężna manifestacja, na której między innymi wygłosił znamienne przemówienie komendant moskiewskiego okręgu korpusnego Bazilewicz, oświadczając, iż cały świat wciąż mówi o rozbrojeniu, a czyni „gorączkowe” przygotowania do nowej wojny. Swą mowę, w której niejednokrotnie podkreślał konieczność jaknajściślejszego kontaktu między armją czerwoną a proletariatem, zakończył Bazilewicz następującymi słowami: „Czerwono-gwardiści! Kiedy nieprzyjaciele Twoi mówią o rozbrojeniu, skontroluj swój karabin!” — Uroczystość zakończona została zademonstrowaniem „wielkiej bitwy”, w której udział wzięli prawie cały garnizon moskiewski,

Listy z Rosji Sowieckiej

Proces Sergjusza Drużelowskiego.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

Moskwa w lipcu.

Historję podobną do procesu Sawinkowa zainicjowały znowu władze sowieckie, pragnąc prawdopodobnie przy tej sposobności rzucać gromy na Polskę i inne państwa, którym prowokator i szpieg ofiarowywał swe usługi.

Prowokatorem tym jest b. oficer rosyjski Sergjusz Drużelowski. Aresztowany przez władze sowieckie nie był zwyczajnym szpiegiem, pełniącym służbę szpiegowsko-prowokacyjną na rzecz szeregu państw za pieniądze. Jest on typem odmiennym, przypominającym Azefa i Sawinkowa.

Drużelowski, urodzony w gubernji Mohylewskiej, syn urzędnika policji carskiej, walczył podczas wojny światowej w szeregach armji rosyjskiej, w rewolucji zaś bolszewickiej był oficerem armji Judenicza.

Po wskrzeszeniu Polski zawitał on do Warszawy i jako „dobry polak” służył w r. 1920 w wojskowym oddziale wywiadowczym. Wedle raportów sowieckich, wydelegowano go razem z kapitanem Brańkowskim do Rygi, gdzie brał udział w pracach przygotowawczych do zawarcia pokojowego traktatu polsko-sowieckiego. Po zawarciu traktatu przebywał dłuższy czas w Warszawie.

Z końcem roku 1922 władze polskie podejrzewając Drużelowskiego o pełnienie prowokacyjnej roli i utrzymywanie łączności z bolszewikami, wydalili go z Polski do Gdańska, skąd wyjechał wkrótce do Niemiec. Niemcy jednak prędko poznali się na jego robocie prowokacyjno-szpiegowskiej i również wydalili go, wobec czego nieznużony prowokator udał się do Jugosławji. Ale i tam spotkało go wygnanie.

Drużelowski był specjalistą w fabrykowaniu różnych „tajnych” sowieckich aktów i dokumentów dyplomatycznych, kompromitujących rząd sowiecki. Jemu to przypisują sowieci rzekome sfabrykowanie znanego „listu Zinowjewa”, dostarczonego Anglikom, który spowodował w r. 1924 zaostanie stosunków między obydwoma państwami, oraz doprowadził do klęski wyborczej Mac Donalda. Podobne dokumenty, według zdania Sowietów, sfabrykował dla Bułgarji które ogłosił premier bułgarski Cankow, w parlamencie. Dokumenty te potwierdzały, iż zamachy komunistyczne w Bułgarji, były zorganizowane na rozkaz władz moskiewskich.

Bedąc na usługach kilku państw, piastował on stanowisko przedstawiciela zagranicznej agentury czerezwyczajki. Przebywając jakiś czas w Estonji, udał się później do Łotwy, a stamtąd do Bolszewji. W Moskwie bawił niedługo, poczem chciał znowu dostać się do Łotwy, lecz na granicy sowiecko-łotewskiej aresztowano go i znaleziono akta sfalszowane o donosiem znaczeniu.

Proces ten wzbudził sensację, ponieważ przypomina słynną sprawę „nawróconego” Sawinkowa,

Pozatem proces ma wszelkie cechy inscenizacji umyślnej. Za jednym zamachem rząd sowiecki chce się zrehabilitować w o-

czach różnych państw, ponieważ „wpadł” dzięki kompromitującym papierom.

Drużelowski prawdopodobnie „z pijanym halasem” przyzna się do fałszerstwa... skazany dla formy na rozstrzelanie, wypłynie

pod innym nazwiskiem... na Rivierze lub w Monte Carlo. A może czelnemu szantażyście, gdy odegra swą rolę, ukręci łeb czerezwyczajka, aby później nie wydał tajemnicy.

Gapo.

Przerażająca statystyka.**Młodzież - przyszłość narodu w Rosji Sowieckiej.**

Nałogi, deprawacja i przestępczość wśród dzieci.

Moskiewska „Wieczerniaja Gazeta” donosi, iż w Rosji urzęduje obecnie 300 specjalnych komisji dla spraw sądowych osób nieletnich. Do komisji tych wpłynęło dotychczas ponad 35.000 skarg, na mocy których za siadzie na ławie oskarżonych 52.000 nieletnich przestępców, którzy dopuścili się bądź kradzieży, bądź też napadów bandyckich, a nawet i morderstw. Głównym zadaniem komisji jest energiczne zwalczanie przestępczości wśród nieletnich przedewszystkiem przy stosowaniu celowych metod pedagogicznych.

W celu ustalenia rozmiarów rozpleniwego wśród dzieci ulicy używania narkotyków przeprowadził znakomity uczony rosyjski, prof. Gernat badania wśród 102 dzieci, które dowolnie wybrał z ogromnych zastępów bezdomnych, zalewających Moskwę, oraz inne miasta sowieckie.

Okazało się, iż na 102 dzieci tylko dwoje było wolnych od używania narkotyków, reszta zaś zażywała kokainy i morfiny, piła alkohol i paliła tytoń.

81 proc. wszystkich dzieci jest nałogowymi kokainistami. Przeszło połowa pije alkohol i pali tytoń. Narkotyzujących się tylko jednym środkiem jest znikoma ilość.

Są dzieci — pisze prof. Gernat — które stały się nałogowymi kokainistami w wieku

lat 8-9. Palić zaczęły przeważnie w piątym roku życia. Prof. Gernat przytacza fakt, iż znalazł nałogowego palacza 2 i pół lat. Do palenia przyzwyczaił dziecko jego ojciec. Dla tego dziecka tytoń stał się taką samą koniecznością, jak „smoczek”.

Na zapytanie profesora, co skłoniło dzieci do tego nałogu, odpowiedź dzieci brzmiała prawie jednakowo: „rozpocząłem z ciekawości, lub z naśladownictwa, a te raz odzwyczaić się nie mogę”.

Dzieci te — pisze dalej prof. — są wychowaniami ulicy i jej demoralizujących wpływów. Nie zaznały one nigdy opieki i ciepła rodzicielskiego i dlatego niema żadnej nadziei, aby nawrócić je do normalnego życia. Nasza przyszłość młode pokolenie ginie w brudzie i zarazje.

Wśród dzieci bezdomnych jest połowa dziewczynek, które w większości, już w tym wieku (8-10 lat) są zawodowcami ulicznymi.

Na pytanie prof. Gernata, skąd zdobywają środki na utrzymanie, dzieci prawie jednomyślnie wskazywały drobne kradzieże, jako jedyne źródło zarobku. Dziewczęta natomiast odpowiadały, że utrzymują się ze sprzedawaniem się i że narkotyki otrzymują od swych adoratorów, za wynagrodzenie.

Rusin, Niemiec — dwa bratanki.**Rusini, studenci Uniw. Jagiellońskiego w roli szpiegów.**

Wykrycie szeroko rozgałęzionej sieci szpiegowskiej.

Osoby wojskowe też brały udział.

Nocy ubiegłej policja polityczna pod kierownictwem pp. prokuratora sądu apelacyjnego i okręgowego w Krakowie, zarządziła likwidację ruskiej organizacji szpiegowskiej, pracującej dla wywiadu niemieckiego, dla centrali berlińskiej.

Organizacja obecnie likwidowana jest zupełnie podobną do słynnej afery Olgi Bessarabowej we Lwowie. Jak wiadomo, afera Olgi Bessarabowej skończyła się skazaniem kilkudziesięciu członków organizacji na ciężkie więzienie.

W powyższej organizacji wywiad niemiecki posługiwał się elementem ideowym, element ten to sami inteligenci i słuchacze uniwersytetu w Krakowie, dokąd przenieśli

się po zlikwidowaniu tajnego uniwersytetu ruskiego we Lwowie. Znany jest fakt, że uniwersytet we Lwowie jest przez Rusinów galicyjskich bojkotowany i dlatego studują oni w Krakowie. Na Uniw. Jagiellońskim studjuje około 400 studentów Rusinów, są oni rezerwoarem agencyjnym dla wywiadu niemieckiego, pracującego na Polskę dla Berlina.

Śledztwo zatacza coraz większe kręgi. Aresztowania trwają bez przerwy. Śledztwo prowadzi dwóch sędziów śledczych.

W stosunku do osób wojskowych wszczął dochodzenia prokurator sądu wojskowego.

KRONIKA

Piątek, 23 lipca — Apolinarego.

WIDOWISKA

Teatr Letni w parku Staszica „Chcę zostać gwiazdą”

Teatr Popularny „Małżeństwo na próbę”.

Casino „Ten, który się zaprzedał”.

Reduta

Luna „Ludzie bez ojczyzny”.

Grand—Kino „Najweselejszy mężczyzna stolicy”

Kino Prac. Państw. „Świat kulis i zmysłów”.

Apollo „Ucieczka i walka o honor”.

Nowości „Miasto Rozkoszy”.

Corso „Marko zwycięzca”.

Resursa „Czy Pami mieszka sama”.

Miejski Kinem. Ośw. „Scaramouche”.

Dom Ludowy „Kobieta, która zdradza męża”.

—oOo—

Wiadomości bieżące.

Urlop prezesa Izby Skarbowej.

We wtorek, dn. 26 bm. p. prezes Izby Skarbowej Towarnicki wyjeżdża na tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Zastępować prezesa izby będzie naczelnik Roman Wajl. (bip)

Wymiana dawnych banknotów 1 i 2 złotych.

Bilety zdawkowe 1 i 2 złotych z napisem Bank Polski, z datą 28 lutego 1919 roku, które utraciły moc prawną środka płatniczego z dniem 31 grudnia 1925 roku, przyjmowane są do 30 września r. b., nie zaś do 31 sierpnia, przy uiszczaniu wszelkich należności i wymieniane są w centralnej kasie państwowej, kasach skarbowych, oraz w oddziałach Banku Polskiego na bilon lub bilety zdawkowe, będące w obiegu. Po terminie 30 września 1926 roku ustaje obowiązek wymiany powyższych biletów zdawkowych Banku Polskiego.

Termin wymiany 5 złotych biletów Banku Polskiego z datą 28 lutego 1919 roku upłynął z dniem 31-go marca 1926 roku. Obecnie załatwiać może wymianę li tylko ministerstwo skarbu na skutek złożonego podania. (o)

Przed podwyżką cen cukru.

Podwyżką wszystkich podatków bezpośrednich o 10 procent spowodowała również podwyższenie akcyzy od cukru, która wynosi obecnie 35 złotych od każdych 100 kg. kryształu lub kostki. Wobec tego wkrótce podwyższona będzie cena kostki i kryształu zarówno w sprzedaży hurtowej jak i detalicznej o 3 i pół grosza na kilogramie. (o)

Zatarg w przemyśle jutowym

Trwający od dłuższego czasu zatarg w przemyśle jutowym przybierać zaczyna na sile. W sprawie zlikwidowania tego zatargu odbyła się specjalna konferencja z udziałem przedstawicieli przemysłowców i robotników. Na konferencji tej przemysłowcy zgodzili się na 10-procentową podwyżkę płac, która została jednak przez delegatów robotniczych odrzucona. Po naradzie robotnicy zredukowali swe żądania do 17 proc. Wobec sprzeciwu przemysłowców konferencja przerwana i zatarg utkwił na martwym punkcie.

Ulgi podatkowe.

Jak rozłożone są spłaty zaliczek na podatek od obrotu za r. 1926

Ministerstwo Skarbu zarządziło na podstawie art. 194 ust. o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15 lipca 1925 r., że płatne w roku podatkowym 1926 pierwsze trzy zaliczki kwartalne na poczet odsetek od obrotu mogą być uiszczane, bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie, w terminach następujących:

Zaliczka za I kwartał rb. do dn. 31 lipca rb.

Zaliczka za II kwartał rb w dwóch równych ratach, płatnych do dn. 20 sierpnia i 20 września rb.

Zaliczka za III kwartał w dwóch równych ratach, płatnych do dn. 20 października i 20 listopada rb. łącznie.

Niedotrzymanie któregośkolwiek z wymienionych terminów pociągnie za sobą przymusowe pobranie zaległych kwot kwartalnych zaliczek wraz z karą za zwłokę, licząc od ustawowych terminów płatności zaliczek i wraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi.

Do wymienionych wyżej terminów

niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2: powołanej ustawy.

Uiszczono już na poczet tych zaliczek kwoty winny być zarachowane przedewszystkiem na dobro I. zaliczki, płatnej do dn. 31 bm. Pobrane dotychczasowe kary, względnie odsetki za zwłokę oraz koszty egzekucyjne od zaliczek kwartalnych, winny być zarachowane na poczet zaliczek..

Ze względu na to, że ustawowe terminy płatności zaliczek za I i II kwartał rb. upłynęły przed dniem 14 bm. i nie uiszczono po ten dzień kwoty stały się zaległymi, przeto, w myśl art. 2. rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 8 lipca rb., do kwot, wpłacanych wzgl. przymusowo ściąganych na poczet tych zaliczek w okresie od dn. 16 lipca do dn. 31 sierpnia rb., nie należy pobierać nadzwyczajnego 10-procentowego dodatku.

Jednocześnie odwołane zostały wszystkie dotychczasowe zarządzenia Ministerstwa Skarbu w sprawie odroczenia płatności omawianych zaliczek. (p)

Niech tam rządzi Magistrat

Pazekazanie Magistratowi funkcji władz przemysłowych

W dniu wczorajszym odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem naczelnika wydziału przemysłu i handlu inż. Bajera, konferencja, w której brali udział Komisarz Rządu Izyski, zastępca komisarza Rządu Janiszewski i z ramienia Magistratu inż. Berlina, naczelnik wydziału przedsiębiorstw miejskich.

Tematem konferencji było przejęcie przez Magistrat m. Łodzi funkcji władz przemysłowych I. instancji, prowadzonych dotychczas przez Komisarjat Rządu.

Na konferencji tej ustalono, że przejęcie powyższych władz nastąpi z dniem 1. sierpnia r. b., oraz ustalono zakres działalności Magistratu w kierunku wykonywania tych funkcji.

W zakres kompetencji władz przemysłowych I. instancji wchodzić będą:

1. Rejestracja i wydawanie uprawnień w formie „poświadczeń zgłoszenia” na zakłady rzemieślnicze, nie objęte wykazem do art. 5 ust. o przemyśle fabrycznym (zb. praw cesarstwa rosyjskiego tom 11., cz., II z r. 1913) a które podlegają sprawdzeniu lokalów tych przedsiębiorstw rzemieślniczych ze stanowiska przepisów sanitarnych lub budowlanych.

2. Wydawanie konsensów dla rzemieślników niewykwalifikowanych, nie należących do zgromadzeń rzemieślniczych, zgodnie z objaśnieniem, wydanym przez komisję rządową spraw wewnętrznych i duchownych z dn. 5 marca 1845 r., w myśl których to przepisów rzemieślnicy niewykwalifikowani, pragnący otworzyć warsztaty rzemieślnicze, winni uzyskać „konsens” (uprawnienie osobiste) w formie poświadczenia zgłoszenia przemysłu (P)

Stosunki handlowe z Persją

Nawiązuje Związek Eksportowy w Łodzi.

Związek Eksportowy w Łodzi pragnąc zdobyć rynki wschodnie dla przemysłu włókienniczego łódzkiego, wydelegował przedstawiciela związku dla nawiązania stosunków handlowych z Persją. Przedstawiciel ów przed kilku tygodniami wyjechał do Persji. A w początkach ubiegłego tygodnia przybył do Teheranu. Na spotkanie przedstawiciela związku wyjechał poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Persji do Trebizondy, skąd na Baku, Tyflis udali się razem do Teheranu. Przedstawiciel związku przed wojną mieszkał szereg lat w Persji, będąc przedstawicie-

lem różnych większych firm przemysłowych, wysyłających swe towary na rynki wschodnie, jest on mniemania, że przemysłowa Łódź może znaleźć w Persji dobrego odbiorcę na swe towary włókiennicze. Z uznaniem należy się odnieść do Związku Eksportowego, który nie bacząc na żadne trudności stara się o zdobycie rynków zbytu na Dalekim Wschodzie, celem podtrzymania rodzimej wytwórczości. Wkrótce podamy szczegóły dalszej ekspansji Związku, skierowanej do odleglejszych jeszcze krajów.

(o)

Robotnicy w przemyśle metalurgicznym żądają podwyżki.

Związki robotników przemysłu metalurgicznego wystosowały do przemysłowców żądania 25 proc. podwyżki.

W sprawie powyższej w tych dniach odbędzie się konferencja pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych a przemysłowcami przemysłu metalurgicznego. (u)

Konkurs orkiestr wojskowych.

Dnia 31 lipca br. o godz. 8-ej wiecz. urządzi 10 dywizja piechoty dorocznym zwyczajem w ogródku „Tivoli” popis orkiestr wojskowych garnizonu łódzkiego.

Na bogaty program tego wielkiego koncertu złożą się wybitne utwory kompozytorów polskich i obcych. Atrakcją koncertu będzie dla miłośników muzyki zespół symfoniczny, złożony z członków wszystkich orkiestr, biorących udział w popisie.

Kosze do odpadków.

Na najbliższym posiedzeniu delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej rozpatrywana będzie sprawa uzyskania kredytów na zakup koszy ulicznych, przeznaczonych do składania odpadków, niedopalków i t.p. Narazie projektowane jest umieszczenie 150 koszy ulicznych w centrum miasta.

Teatr i sztuka.

TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA

Dzisiaj i dni następnych „kino-rewja” łódzka p.t. „Chcę zostać gwiazdą” Stanisława Felixa i Marijana Tarłowskiego.

TEATR POPULARNY.

Ostatnie przedstawienia kończącego się sezonu w Teatrze Popularnym wypełni świetna wesoła krotoczwłoka ze śpiewami i tańcami „Małżeństwo na próbę” która grana będzie po cenach najniższych do końca bieżącego tygodnia poczem nastąpi przerwa paru tygodniowa w czasie której nastąpi remont sali. Sezon nowy po odpowiednim zreorganizowaniu zespołu rozpocznie się 4 września. W niedzielę 25 bm. dwa ostatnie przedstawienia o godz. 4.30 pp. i 8.45 wiecz. Ceny najniższe.

BALET MODERNISTYCZNY

H. i N. ROVENA i E. GASTON.

W sobotę dnia 24 bm. o godz. 9-ej wieczorem wystąpi w Teatrze Miejskim przy ul. Cegielnianej 63 wyborne trio taneczne H. i N. Rovena i E. Gaston pozyskani przez Tow. Operowe na jedyny występ. Budzi ono niezwykle zainteresowanie wobec nader pochlebnych głosów prasy rosyjskiej, bałtyckiej i niemieckiej o tym świetnym zespole, górującym nad innymi inwencją sceniczną, pomysłowością kompozycji, oraz oryginalnością kostjumów. W programie kompozycje Kreislera, Rubinszteina, Chopina, Schumanna, Biona i innych dające przegląd wszelkich form tańca poczynając od klasycznych, aż do zdecydowanie modernistycznych, pantomimicznych, ekscentrycznych i akrobacyjnie scenicznych. Akompanjuje p. Artur Balsam korepetytor Twa Operowego. Głosząc zasadę samowystarczalności i abstrahując od zysków ustaliło Twa Oper. ceny biletów najniższe od 25 groszy do zł. 2,50, które sprzedaje kasa teatr. zamawiań w sklepie „Mignon” telef. 43-50. Grand Hotel ul. Piotrkowska 72.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze.

Uprzejmie proszę o umieszczenie na łapach Pańskiego poczytnego pisma poniższego wyjaśnienia.

W numerze czasopisma „Neue Lodzer Zeitung” z dnia 16 bm. ukazał się Komunikat Redakcji o reorganizacji istniejącego przy tem piśmie biura porad prawnych.

W komunikacie tym Redakcja, podkreślając trudności, w jakich znajduje się ogół na skutek nie jednolitości obowiązujących norm prawnych, podaje do wiadomości czytelników, iż wszelkich porad prawnych udziela urzędujący w lokalu redakcyjnym Dr. A. Ackerberg, jednocześnie pośredniczący w kierowaniu spraw. wymagających zastępstwa sa-

Defraudant złapany, brak tylko pieniędzy.

Magistrat dziękuje policji za dostawę p. Leśniewskiego

Magistrat wystosował do Komendanta Wojewódzkiego Policji Państwowej w Łodzi pismo z podziękowaniem za gorliwe zajęcie się organów policji sprawą nadużyć w Głównej Kasie Miejskiej i za schwycenie defraudanta

Ulgi dla kupiectwa.

Rządowe plany sanacji handlu łódzkiego.

Konferencje przedstawicieli kupiectwa łódzkiego z min. przem. i handlu Kwiatkowskim były, jak się obecnie dowiadujemy, tylko wstępem do szeregu narad o zasadniczym znaczeniu. Na konferencjach tych, które rząd zamierza zwołać po zapoznaniu się z postulatami kupiectwa łódzkiego, omawiane będą oddzielnie wielkie aktualne zagadnienia: sprawa ustawy przemysłowej, sprawa

izb handlowo-przemysłowych, paszportów handlowych, uregulowania spraw koncesyjnych, umiarkowania czasu otwierania sklepów i t. d. Min. Kwiatkowski ma pełne zrozumienie dla potrzeb łódzkiego handlu, wyniszczonego inflacją i polityką gospodarczą mocno zachwianego i te wszystkie uciążliwości, które w rezultacie przynoszą mały efekt fiskalny, będą stopniowo usunięte. (E)

Baczność rezerwiści!

Raporty i zebrania kontrolne oficerów oraz szeregowych rezerwy

Miejscowe władze komunikują nam, iż w roku bieżącym przeprowadzone będą raporty i zebrania kontrolne:

1) oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz byłych urzędników wojskowych, urodzonych w latach: 1902, 1896, 1886, 1893, 1892, 1891, 1890, 1889, 1888, 1887, 1886, 1882, i 1876, jak również i tych z roczników: 1897, 1881, 1885 i 1875 którzy nie stawili się do raportów kontrolnych w roku ubiegłym.

2) szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią roczników: 1898, 1894, 1893, 1892 i 1891, oraz tych z roczników: 1890, 1895, 1896, 1897 i 1901, którzy nie stawili się do zebrań kontrolnych w roku ubiegłym.

3) oficerów z roczników 1894, 1895, 1899, 1900 i 1901, oraz szeregowych rezerwy roczników 1901 i 1900, którzy w latach 1925 i

1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się do raportów względnie zebrań kontrolnych.

Raporty kontrolne (oficerów) odbywać się będą dnia 4 listopada, zaś zebrań kontrolne (szeregowych) w czasie od dnia 15 października do 15 grudnia.

Zebrania kontrolne powinny zasadniczo odbywać się w siedzibach władz administracyjnych I instancji.

Oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia obowiązani są stawić się do raportów kontrolnych w mundurze wojskowym.

Ze względu na trudne warunki ekonomiczne w roku bieżącym będzie zezwolone, aby oficerowie nie posiadający mundurów wojskowych, zgłaszali się do raportów kontrolnych w ubraniach cywilnych. (o)

Ach, te monopole!

Zdzierstwo monopolu zapalczanego

Przed wprowadzeniem monopolu zapalczanego i przy kursie dolara w wysokości 5 zł. 98 gr. skrzynia zapalek kosztowała 172 złote. Po wprowadzeniu monopolu zapalczanego cena zapalek podwyższona została do 196 zł. Po wydzierżawieniu monopolu zapalczanego, cenę zapalek kilkakrotnie podwyższano niewspółmiernie do zwyżki kursu dolara. Oprócz tego dzierżawcy monopolu znacznie zmniejszyli objętość (długość i wyso-

kość) pudełek, oraz ilość zapalek w tych pudełkach.

Przed wojną każde pudełko liczyło nie mniej niż 70 sztuk zapalek. Przed wydzierżawieniem monopolu każde pudełko liczyło co najmniej 60-65 sztuk. Obecnie w pudełku ma być, według umowy z rządem, jak twierdzą dzierżawcy, 50 sztuk, a bywa ich często mniej. Na tem tie spisywane są bardzo często prośby, wywołane reklamami kupujących.

doowego, do właściwych adwokatów, z którymi rzekomo pismo „Neue Lodzer Zeitung” jest w kontakcie, ze zniżką 50 proc. dla abonentów pisma.

Pozostawiając bez komentarzy skuteczność i celowość działalności wszelkiego rodzaju biur próśb i porad prawnych, zmuszony jestem do zaznaczenia, iż omawiany Komunikat podaje fakty niezgodne z rzeczywistością, ponieważ, w myśl obowiązujących przepisów Statutu Państwa Polskiego, żaden adwokat nie może utrzymywać jakiegokolwiek kontaktu z biurami próśb i porad, chociażby istnia-

jącymi przy redakcjach pism, jak również korzystać z zorganizowanego pośrednictwa, gdyż podważałoby to podstawową zasadę, na której opiera się ustroj adwokatury, a mianowicie zasadę bezpośredniego stosunku i bezwzględnego osobistego zaufania klienta do danego adwokata.

Raczej przyjąć Szanowny Redaktorze wyrazy szacunku i poważania.

(-) Stefan Cygański.

Przewodniczący Zrzeszenia Adwokatów Łódzkich

ZYCIE SPORTOWE.

Czwarty dzień wyścigów w Rudzie Pabjanickiej

REHABILITACJA PUŁK. RÖMMLA.

Czwarty dzień wyścigów konnych obfitował w szereg ciekawych momentów. Publiczność i tym razem nie dopisała, co w pierwszym rzędzie przypisać należy niepewnej pogodzie. Wyścigami zainteresowali się znawcy z pośród przedstawicieli wojskowości, którzy z generałem Ledóchowskim na czele przybyli na tor. Po raz pierwszy reprezentowane były konie rotmistrza Sosnowskiego, które po sukcesach odniesionych w Niemczech przybyły wczoraj z Gdańska. Wskutek zmęczenia nie można się było po nich spodziewać lepszego, wyniku jaki wczoraj osiągnęły.

Pułkownik Römmel po klęskach dnia poprzedniego odzyskał swą formę, to też uwelacją wprost było świetne zwycięstwo na Trębaczcu ogierze gniałym ze stajni barona

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA OKRĘGU ŁÓDZKIEGO.

(C-S) W sobotę dnia 31 lipca i w niedzielę dnia 1 sierpnia r.b. na boisku LKS-u odbędą się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Program zawodów przedstawia się następująco: sobota po południu — przedbiegi na 100 mtr. międzybiegi na 100 m. przedbiegi na 400 mtr. skok w dal i pchnięcie kulą, rzut dyskiem. Niedziela przed południem: przedbiegi 110 mtr. p. pl. bieg 1500 mtr. międzybiegi 110 m. p. pl. bieg sztafetowy 4x100 mtr. skok w wyż. finał biegu 110 mtr. p. pl. rzut oszczepem, finał biegu 400 mtr. skok o tyczce, sztafeta olimpijska (100, 200, 400, 800). W klasyfikacji klubowej stosowana będzie następująca punktacja: I-sze miejsce 4 pkt. II-gie miejsce 3 pkt. III-cie miejsce 2 pkt. IV-te miejsce 1 pkt. W sztafetach punktacja podwójna. Wpisowe 1 zł. od zawodnika. Zgłoszenia do dnia 25 bm. w sekretarjacie ŁOZLA.

DWA MECZE KRAKOWSKIEJ JUTRZENKI W ŁODZI.

(C-S) W sobotę i niedzielę rozegra krakowska Jutrzenka dwa mecze w Łodzi: pierwszego dnia z Hakoahem, przedmecz Hakoah II Turystów III, natomiast zaś z Turystami. Oba spotkania powyższe wzbudziły w łódzkim świecie sportowym ogromne zainteresowanie, ze względu na to, że zarówno Jutrzenka, jak i obie drużyny łódzkie znajdują się obecnie w doskonałej formie. Jak się dowiadujemy, Turystów wystąpią do meczu z Jutrzenką w następującym składzie: Michalski — bramka, Bestek, Kubik Olek — obrona, Kahan, Wieliszek, Hinc — pomoc, Michalski II, Błaszczowski, Kubik Stefan, Kubiawiak, Hermans — atak. Dodać należy, że obydwa mecze odbędą się na boisku W.K.S.-u.

PRZYJAZD POGONI DO ŁODZI ODWOŁANY.

(C-S) Jak nas informują, zapowiedziane dwa mecze mistrza Polski — Pogoni lwowskiej w Łodzi w nadchodzącą sobotę i niedzielę z LKS-em nie dojdą do skutku. Powodem nieprzyjazdu Pogoni do Łodzi jest fakt, że drużyna lwowska zbyt późno na desłała odpowiedź, akceptując warunki LKS-u. Z tego też względu LKS. zmuszony był zrezygnować z zawodów z Pogonią, które ze swej strony wzbudziły w Łodzi ogromną sensację. Niewątpliwie jednak LKS. znajduje ponowną okazję, aby jedną z najlepszych bezsprzecznie drużyn do Łodzi sprowadzić w najbliższym czasie.

MECZ WIDZEW ISKRA.

(C-S) Jak nas informują warszawska Skra przyjeżdża do Łodzi, gdzie rozegra mecz z Widzewem w niedzielę, dnia 25 bm. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie, ze względu na to, że zarówno Skra jak i Widzew są najpoważniejszymi zespołami robotniczymi w Polsce.

Kronnenberga, na którym pozostawił daleko w tyle doskonałych dzokiejów Raniewicza na Mińsku st. hr. Mielżyńskiego oraz Stokowskiego na Cetynji st. Plisowskiego.

Przykra niespodzianka spotkała zwolenników „tołka“ podczas 6-ej gonitwy. W biegu tym pierwsza przyszła klacz Orberose st. Osłażewskiego, lecz na skutek protestu spowodowanego brakiem przepisowej wagi — pierwsze miejsce przyznano Widzowiance st. grona oficerów 2 pułku Szwoleżerów.

Wyniki techniczne wczorajszego dnia przedstawiają się następująco:

Gonitwa I. steeple — chase na dystansie 2400 met. wygrał Turnalik ze stajni gr. ofic. 2 p. Szwoleżerów, przybywając do mety przed Carłagena Sosnowskiego. Nagroda wynosiła 400 zł. Totalizator wypłacał: zw. 29 zł., franc., 12, 11 zł.

W gonitwie drugiej, na przestrzeni 1600 mtr. zwycięsą była klacz Mary stajni Dydyńskiego, dosiadana przez Bryka. Totalizator wypłacał zw. 23 zł.

Emocjonujący bieg płaski na przestrze

ni 1600 mtr. wygrał og. Floramour ze stajni K. Łaszczka, przed Emisją hr. Morsztyna i Alfa Vereckeya. Totalizator wypłacał zw. 19 zł.

Gonitwa czwarta była wspaniałą rehabilitacją ppłk. Rómmla, który na Trębaczcu stajni bar. Kronenberga pewnie odsadził Raniewicza na Mińsku i Stokowskiego na Cetynji. Klacz Sosnowskiego La Mirabelle, zmęczona podróżą, zawiodła. Totalizator wypłacał zw. 13 zł. franc. 13, 16 zł.

Najładniejszą gonitwą dnia był bieg płaski na dystansie 2100 mtr. w którym po ciężkiej walce zwyciężył Ekscentryk stajni „Kłery-Szepietów“ dosiadany przez dzokieja światowej sławy Chafisowa. Drugi na mecie był Zaporozec Sosnowskiego. Tot. płacił zw. 19, franc. — 12, 34, 12.

W gonitwie 6-ej Steeple chase pierwsze miejsce przyznano Widzowiance dosiadanej przez Rostworowskiego ze sz. 2 pułku Szwoleżerów. Na skutek protestu co do przyznania pierwszego miejsca Orberose, która nie wykazała wagi. Tot. płacił zw. 23. franc. 10, 10, 10.

Gonitwa 7 wygrał Chopot 9 pułku strzelców konnych pod Jagodzińskim przed Benjaminem bar. Malczana i Cerberusem Gajewskiego Tot. zw. — 21, franc. — 11, 16, 11.

Międzypaństwowe zawody piłkarskie Finlandja - Polska.

REPREZENTACJI POLSKIEJ. LICZNY UDZIAŁ ŁÓDZKICH PIŁKARZY.

Wbrew wiadomościom, jakoby z powodu deficytu z meczu Estonia-Polska wszystkie międzypaństwowe zawody reprezentacji polskiej zostały odwołane, w dniu 8 sierpnia odbędzie się poraż pierwszy w Poznaniu mecz międzypaństwowy Polski i Finlandji. Poraż pierwszy zdarza się ze kapitanem związkowym na przeszło dwa tygodnie przed meczem, wystawili graczy, którzy będą brami w rachubę przy układaniu reprezentacji polskiej. Po ostatnim naszym meczu międzypaństwowym z Estonją miał kapitan związkowy p. Tadeusz Synowiec sposobność poznać nowych graczy, między którymi znajdowali się i Łódzianie, a którzy pokładanych w nich nadziei nie zawiedli. Dobra gra łódzian zapewniła im miejsce w reprezentacji polskiej i na mecz z poważniejszym przeciwnikiem Finlandją.

Jako kandydaci do reprezentacji polskiej na wyżej wspomnianym spotkaniu kapitan p. Synowiec wyznaczył następujących graczy: bramkarze: Domański (Warszawianka), Szumiec (Cracovia), obrońcy — Karasiak (L.K.S.-Łódź), Milde (LTSG.) Pychowski (Cracovia), pomocnicy — Zastawniak (Cracovia), Spojda (Warta), Wieliszek (klub Turystów) Chrusciński, napastnicy — Kubiński (Cracovia), Batsch (Pogoń), Kaluża (Cracovia), Kuchar (Pogoń), Sperling (Cracovia), Przybysz (Warta). Polski związek piłki nożnej zaproponował fińskiemu następujących sędziów na kierowników zawodów: Ceynar z Pragi czeskiej i Zeniszka z Pilzna. Z całym uznaniem należy podkreślić fakt, wczesniejszego ustanowienia reprezentacji przez kapitana związkowego. (E)

Dwie porażki Warszawianki w Estonji. NA MECZACH W ESTONJI.

Tallin 22-VII. (C-S) Stołeczna Warszawianka rozegrała w stolicy Estonji dwa mecze piłki nożnej, w których jednakże zwycięstwo uzyskali gospodarze. Jak już donosiliśmy wczoraj, pierwszy mecz rozegrany z Tallini Jalgpalli Klubi zakończył się znaczną porażką Warszawianki a mianowicie 6:1 (2:1). Do przerwy gra była otwarta, po pauzie jednak gracze Warszawianki zmęczeni podróżą, jak również dezorientowani zasądzeniami sędziego stracili jeszcze cztery bramki. Powszechnie się mówi, że mecz ten dla Estończyków wygrał

sędzia. Drugi mecz rozegrany dnia następnego z reprezentacją Tallina przyniósł również porażkę Warszawianki ma znaczną przewagę, wykazaną stosunkiem bramek. Po przerwie gra równa z dalszą przewagą gości, niewyzyskaną jednakże wskutek braków celnych strzałów na bramkę. W dniu tym Warszawianka grała znakomicie i mecz ten mogła zupełnie pewnie wygrać. Bramki dla Warszawianki zdobyli: Szenajch i Koch.

Regaty o mistrzostwo Polski. ODBĘDĄ SIĘ W DNIU 8 SIERPNI W BYDGOSZCZY.

(C-S) Polski Związek Towarzystw Wioślarskich ustanowił już termin regat o mistrzostwo Polski, które odbędą się jak zwykle, na torze regatowym w Bydgoszczy, w dniu 8 sierpnia r.b. W programie przewidziane jest 14 biegów, w tem 4 biegi

o mistrzostwo (jedynki, dwójki, czwórki i ósemki), bieg pań i bieg dla szkolnych towarzystw wioślarskich. Termin zgromadzenia poszczególnych łodzi upływa z 29 lipca.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 14.

ZAKŁADY ZEGARMISTERSKO - JUBILERSKIE

Jan Placek, Brzezińska 10. tel. 3-27.
SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH:
 K. Bogusławski, Andrzeja 3.
INTRUMENTY MUZYCZNE (I REPERACJE):
 F. Boniewicz, Targowa 38.
FABRYKA WODY SODOWEJ.
 Jakóbowicz, Kilińskiego 146.
ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE:
 Grabowski Kilińskiego 146.
SKLEPY WYROBÓW TYTONIOWYCH:
 Lewandowski Główna 56.
ZAKŁADY ŚLUSARSKIE:
 Burchardt Sienkiewicza 105.
 Krencjarz, Główna 11.
WYTWÓRNIA KÓLDER:
 Frankowska Targowa 45.
SKLEPY RZEŹNICZE:
 Kielczewska Dzielna 12.
 „Zjednoczeni Rzeźnicy” Główna 26.
SKLEPY SPOŻYWCZE:
 Fonkowicz, Zielona 17 (Bałuty)
 Ant. Pintera, Rozwadowska 18.
WYROBY TYTONIOWE:
 Plachciński, Zawiszy 19.
GUKIERNIE:
 Krzyżanowski Główna 1.
 Buszko, Główna 20.

KAWIARNIE:

Fraszczyński Główna 34.
AFTKI:
 Pogonowski, apteka homeopat. Główna 5.
WYTWÓRNIE MASEYN RZEŹNICZYCH:
 Chmielecki, Anny 26.
PRALNIE:
 Gołębiowska, Kilińskiego 118.
 Matusiak Kilińskiego 142.
FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLAD „ZORZA”.
 Stefan Sek 23.
STOLARNIE MECHANICZNE:
 Gruszczyński Młynarska 30.
ZAKŁADY KRAWIECKIE:
 Majeranowski, Piotrkowska 132.
 Wojciechowski, Główna 21.
 Lapienis, Główna 31.
 Wiczorkiewicz, Główna 35.
 Warzonkowski, Kilińskiego 135.
 Czechowski, Sienkiewicza 64.
FRYZJERZY:
 Kędzierski, Kilińskiego 160 (damski i męski).
KRAWCOWE.
 Fiedler, Sienkiewicza 109.
ZAKŁADY MALARSKIE:
 Janowski, Sienkiewicza 91.
KOLONJALNYCH:
 Gajster, Główna 21.
 Auerbach, Targowa 39.

WYTWÓRNIE OBUWIA:

Strzelecki Główna 23.
 Stawowy, Główna 36.
 Domański Kilińskiego 119.
 Owczar Kilińskiego 134.
 Kołanowski Kilińskiego 142.
 Świętochowski, Kilińskiego 150.
SKŁADY WĘGLA I DRZEWA.
 Florczak, Brzezińska.
RESTAURACJE:
 R. iborski, Narutowicza 50.
MAGAZYNY GALANTERJI.
 Stelzner Piotrkowska 141.
SKŁAD WIN WÓDEK I TOWARÓW
SKŁADY APTECZNE:
 Jentys, Kilińskiego 162.
WARSZTATY ŚLUSARSKO - MECHANICZNE.
 Wilgocki, Młynarska 35.
ZAKŁADY KOWALSKIE:
 Nawrocki, Pomorska 94.
 Olczyk, Pomorska 84.
 Zasada, Radwańska 1.
SKLEPY UBIORÓW MĘSKICH.
 Donaszewski, Główna 16.
PIEKARNIE:
 Kinderman, Brzezińska 57.
 Rosner Kilińskiego 142.
 Biskupski Kilińskiego 148.
 Nowak, Młynarska 35.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Po spójnij sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłoszonych powyżej a przetrzymamy lżej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

Brylanty Złoto, Srebro, Żeby sztuczne nawet połamane Bizuterję KWITY LOMBARDOWE

Kupuje i pełną wartość płaci. FIJAŁKO, Piotrkowska 7, tel. 31-46. Uwaga W piątek odbędzie się tania sprzedaż oksygenicznych przedmiotów.

Wydział Powiatowy Sejmiku Brzezińskiego ogłasza

PRZETARG

na remont i przebudowę budowli przeznaczonych pod niższą szkołę reu czą żeńską.

Budowle w mowie będące położone są w Jeżewie gm. Dobra (stacja dojazdowa Gmina lub Stryków na linii kolejowej Łódź-Kaliska Lwica). Bliższych informacji o warunkach przetargu i rodzaju robót, które wykonać należy, udzieli Wydział Powiatowy w Brzezinach, Termin składania ofert pisemnych do dnia 30 lipca r. b.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta: (—) Dr. Z. Gutek.

10 proc. wadium od sum wystawionych w ofercie, 15 proc. od sum podlegających wypłacie odciągać się będzie na gwarancję. Termin wykonania robót do dnia 1 października r. b. 5875

Mężczyzna z wyższym wykształceniem

lub rutynowany dziennikarz poszukiwany.

Oferty do adm. Rozwoju pod „M. C.” 2013

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Klientelę, iż inkasent mój JULIUSZ WITT, z przedsięwzięcia mego wystąpił; przeto upraszam Sz. Klientelę; pilników do powtórnego naciśnięcia oraz inkasa na moją firmę jemu nie udzielać.

Juliusz Nowacki

2105

Fabryka Filników Łódź, Wolna 15.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Kupię majątek do 150 morg nad rzeką połonowy, ze stawami lub bez, z łąkami, dobrą ziemią orną, ogrodem owocowym (ew. trochę lasu) z budynkami i przyrzadam gospodarzem oraz dobrym domem mieszkalnym, w promieniu 50 km, od Łodzi. Łaskawe zgłoszenia wraz z ceną do adm. Rozwoju pod „Gotówka” 2101-3

Aparat automatyczny do nauki A śpiewa kanarków i rower wolne koło sprzedam tanio, ul. Zakatna 88, m. 10. 2100-4

Fortepian prawie nowy półkoncertowy Bettina sprzedam Główna 56, m. 5. 2098-3

Sprzedam sklep z powodu wyjazdu z koncesjami Stacja Widzew, Pańkiewicz Wiadomość na miejscu. 2115-2

Magiel okazynie kapię. Oferuję ty z ceną pod „Magiel” do Rozwoju. 2112-1

Tremo, kredens, krzesła, stół, maszyny, umywalnię etażerkę sprzedam tanio. Główna 55, m. 46. ofc. prama. 2111-1

Szkoło okienne!

ornamentowe, surowe, metalowe oraz szklenie budowli; diamenty do rzeźbienia szkła poleca po cenach niskich.

J. Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. 5957

Sklep nadający się na każdy interes, oraz dwa mieszkania sprzedam ul. Rzgowska 149 2110-3

Okazyjnie do sprzedania szafa i stół rozsuwany ul. Ks. Brzuzki 63, Radogoszcz. 2114-3

Notna:

Inteligentna paniątka lat 19, poszukuje jakiegokolwiek pracy, jako bona do dzieci. Łaskawe zgłoszenia do Rozwoju pod „Sieradzanka” 2097-1

Student szuka korepetycji. Matematyka, przyroda polski, Oferty do Rozwoju pod „Student” 2107-1

Do wynajęcia suteryna nadająca się na interes. Dowiedzieć się u dozorkcy ul. Piotrkowska 62. 2117-1

Poszukuje ekspedientki do sklepu spożywczego z kapitałem zł. 400. Zgłaszać się ul. Wólczańska 129, u p. Stefańskiej. 2108-1

Zgubione dokumenty

Matuszewski Stanisław zgubił paszport polski polski wyd. w Łodzi. 2070-1

Ignacy Domański zgubił dowód tymczasowy wyany przez Starostwo Leczyckie i legitymację zapomogową № 274 8-4 dzielnicy. 2104-1

Józef Tłokiński zgubił książeczkę wojskową wydaną z P. K. U. w Łodzi. 2115-3

Zecer-linotypista

niezwiązkowy potrzebny zarządk. Rozwój. Białczak, od 9 do 12-ej 2106-1

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 50 gr. w kscie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród arcybnych 10 i neurolog. 20 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A cydonsowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem. przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgiersu u Łęcha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 850; miesięcznie — 21-1.